

*Sygn. akt II K 534/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Maria Migoń - Karwowska**

**Protokolant: Bożena Cybin**

po rozpoznaniu w dniach 07 lipca 2014r., 11 sierpnia 2014r., 17 września 2014r., 03 grudnia 2014r., 26 stycznia 2015r. i 04 marca 2015r.

s p r a w y : **T. H.**

**syna Z. i A. zd. K.**

urodzonego w dniu (...) w J.

**oskarżonego o to, że:**

w okresie od maja 2013 r. do 20 października 2013 r. w J. woj. (...) działając czynem ciągłym z góry powziętym zamiarem wielokrotnie groził I. Z. popełnieniem na jej szkodę i małoletniej córki L. O. przestępstwa, wypowiadając groźby karalne pozbawienia ich życia, przy czym groźby te, wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,

**to jest o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.:**

I. Uznaje oskarżonego **T. H.** za winnego tego, że w okresie od maja 2013 r. do 20 października 2013 r. w J., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził I. Z. popełnieniem na jej szkodę i małoletniej córki L. O. przestępstwa pobicia lub pozbawienia życia, przy czym groźby te, wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. występku z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 7 a k.k. zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzoną I. Z. w okresie próby;

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **adv. W. W.** kwotę 756,00 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz kwotę 173,88 złotych tytułem podatku VAT;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłatę.

Sygn. akt II K 534/14

## UZASADNIENIE

I. Z. zamieszkuje w J. przy ul. (...), w mieszkaniu nr (...). W tym samym budynku, w mieszkaniu oznaczonym nr (...), zamieszkiwał T. H. wraz ze swoją rodziną. Między I. Z. a T. H. istniał długotrwały konflikt. W okresie od maja 2013 roku do 20 października 2013 roku T. H. wielokrotnie groził I. Z. popełnieniem na jej szkodę i małoletniej córki pokrzywdzonej L. O. przestępstwa pobicia i pozbawienia życia. I. Z. obawiając się spełnienia tych gróźb zawiadomiła o zachowaniu T. H. Prokuraturę Rejonową w Jeleniej Górze.

**dowód:** zeznania świadka I. Z. k. 8-9, 41, 104v.-105, częściowo zeznania świadka M. K. k.24, zeznania świadka M. H. k. 27, 105, zeznania świadka W. P. k. 28, 105v., zawiadomienie o przestępstwie k. 1, doniesienie z dnia 06.05.2013 r. kierowane przez oskarżonego k. 5-6,

Oskarżony T. H. był uprzednio karany sędownie. Oskarżony ma 40 lat, jest kawalerem i posiada dwoje dzieci w wieku 11 i 12 lat. T. H. posiada wykształcenie zawodowe, zawód - stolarz, aktualnie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu konkubiny M. K..

Oskarżony jest zdrowy; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo.

**dowód:** wyjaśnienia oskarżonego k. 46-47, 194-195, dane o karalności k. 205-207, odpis wyroku SR w Jeleniej Górze z dnia 14.11.2007 r. sygn. akt VII K 40/07 k.37, odpis wyroku SO w Jeleniej Górze z dnia 29.02.2008 r. sygn. akt VI Ka 14/08 k.38,

Oskarżony T. H., przesłuchany zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu jurysdykcyjnym, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Słuchany w toku dochodzenia oskarżony wyjaśnił jedynie, iż pomiędzy nim a I. Z. jest konflikt, który trwa od około 10 lat.

Przesłuchany podczas rozprawy T. H. wyjaśnił, iż cała ta sprawa jest pomówieniem. Oskarżony podał, że między nim a I. Z. od 14 lat jest konflikt o podwórko i mieszkanie. I. Z. robiła mu różne nieprzyjemności, wylewała nieczystości na samochód, rysowała i malowała farbami jego auta, popychała jego matkę, rzucała się do bicia jego konkubiny i dzieci, a także wielokrotnie ubliżała jemu i jego rodzinie. Oskarżony wyjaśnił też, że od półtora roku przebywa w Niemczech, gdzie pracuje, do Polski przyjeżdża na weekendy, czasami na jeden dzień. Oskarżony zaprzeczył, aby w okresie objętym zarzutem groził I. Z. pozbawieniem życia, czy uszkodzeniem jej ciała. Nie przyznał się także do kierowania takich gróźb wobec córki pokrzywdzonej. Wyjaśnił, że z pokrzywdzoną wyzywali się wzajemnie i to nie raz. Oskarżony przyznał natomiast, iż była taka sytuacja, że podczas awantury między nim a I. Z. była obecna koleżanka pokrzywdzonej, przy czym koleżanka ta prowokowała go. Obie kobiety wyzywały do wówczas, zaś on także im tak samo ubliżał, ale nikomu nie groził. Ponadto oskarżony stwierdził, że I. Z. tak go denerwowała, iż w pismach i doniesieniach kierowanych na pokrzywdzoną pisał, że może ją uderzyć. Przyznał też, iż kiedyś zadzwonił na policję i powiedział, że jak oni czegoś nie zrobią, to ją uderzy, jednak powiedział to w nerwach.

**dowód:** wyjaśnienia oskarżonego k. 46-47, 194-195

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej i wszechstronnej analizie, stworzył niepodważalną podstawę do tego, aby w sposób niewątpliwy stwierdzić sprawstwo i winę oskarżonego T. H. w zakresie przypisanego mu przestępstwa. Fakt dopuszczenia się przez T. H. tego czynu wynika bowiem przede wszystkim z zeznań pokrzywdzonej I. Z., świadków W. P. i M. H., doniesienia oskarżonego z dnia 6 maja 2013r., a także częściowo z wyjaśnień samego oskarżonego, w których faktycznie przyznał, iż były dwie sytuacje, podczas których groził I. Z. pobiciem jej. Dokonując analizy wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, Sąd dał im wiarę jedynie częściowo, tj. w tym zakresie, w jakim potwierdził istnienie konfliktu między nim a I. Z. oraz opisał dwie sytuacje, w których groził I. Z. pobiciem. Okoliczności te znajdują bowiem potwierdzenie w relacji przedstawionej przez pokrzywdzoną I. Z., a także doniesieniu z dnia 6.05.2013 r., a nawet zeznaniach konkubiny oskarżonego M. K..

Nie dał natomiast wiary Sąd twierdzeniom T. H., jakoby były to jedynie dwa takie przypadki, przy czym nigdy nie groził córce I. Z.. Takim wyjaśnieniom oskarżonego przeczą bowiem spójne, logiczne i stanowcze zeznania I. Z.. Pokrzywdzona kategorycznie zeznała, iż oskarżony wielokrotnie groził jej i jej córce pobiciem, pozbawieniem życia. Podała ona też, iż obawiała się spełnienia tych gróźb, ponieważ w jej ocenie oskarżony jest osobą niebezpieczną. Zeznania pokrzywdzonej, według Sądu, zasługiwały na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Wprawdzie między oskarżonym a pokrzywdzoną istnieje długotrwały konflikt, co przyznała też I. Z., to jednak okoliczność ta nie może automatycznie deprecjonować zeznań tego świadka. Zeznania pokrzywdzonej nie są bowiem jedynym dowodem potwierdzającym fakt dopuszczenia się przez T. H. zarzuconego mu przestępstwa. Oceniając zeznania pokrzywdzonej Sąd uwzględnił nadto okoliczność, iż przedstawiona przez nią relacja znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków W. P. i M. H.. Z zeznań W. P. wynika jednoznacznie, iż była bezpośrednim świadkiem takich zachowań oskarżonego, podczas których groził on I. Z. pobiciem i pozbawieniem życia. W. P. stwierdziła też, iż takie groźby oskarżony kierował również wobec niej, a nadto pobił ją. Oceny Sądu nie zmienia fakt, iż W. P. zeznała, iż nie słyszała, aby oskarżony miał wypowiadać groźby także wobec dziecka pokrzywdzonej. Z zeznań tego świadka nie wynika bowiem, aby takie groźby nie padały, a jedynie to, że oskarżony nie wypowiadał ich w sytuacjach, których W. P. była bezpośrednim świadkiem. Okoliczność ta dodatkowo utwierdziła Sąd w prawdziwości zeznań zarówno pokrzywdzonej, jak też W. P.. Gdyby bowiem zeznania tych świadków były nieprawdziwe i zostały uzgodnione przez obie te osoby, to przecież ich treść byłaby zbieżna także w zakresie odnoszącym się do kierowania gróźb pod adresem córki pokrzywdzonej. Ponadto fakt kierowania gróźb wobec pokrzywdzonej potwierdziła również świadek M. H., która – jak wynika z jej relacji – raz była bezpośrednim świadkiem takiego zdarzenia. Z zeznań tego świadka wynika stanowczo, iż słyszała jak oskarżony wypowiadał wobec pokrzywdzonej groźby pozbawienia jej życia. Należy w tym miejscu podkreślić, iż świadek nie ukrywała także zachowania I. Z., opisując reakcję pokrzywdzonej na zachowanie oskarżonego, tj. podając, iż krzyczała na T. H. i wyzywała go. Okoliczności te świadczą o tym, iż M. H. złożyła szczerą, odpowiadającą prawdzie relację, nie ukrywając negatywnych zachowań swojej koleżanki I. Z.. Zdaniem Sądu, zeznania złożone przez tego świadka należy uznać za w pełni wiarygodne.

Analizując zeznania złożone przez konkubinę oskarżonego M. K. Sąd dał im wiarę jedynie w tej części, w której potwierdziła ona, iż oskarżony w obecności policjantów wypowiedział słowa, iż pokrzywdzoną „zbije do siedmiu dni”. Relację świadka w tym zakresie potwierdził zresztą sam oskarżony stwierdzając, iż wypowiedział słowa dotyczące uderzenia pokrzywdzonej będąc zdenerwowany. Nie dał wiary natomiast Sąd zeznaniom tego świadka w zakresie, w jakim M. K. zaprzeczyła, aby takich sytuacji było więcej. W ocenie Sądu M. K. jako konkubina oskarżonego niewątpliwie chciała mu pomóc i uchronić go od grożącej odpowiedzialności karnej. O tym jednym przypadku wypowiedzenia groźby zeznała, bowiem słowa te padły w obecności policjantów. W takiej sytuacji zaprzeczenie z jej strony byłoby nieskuteczne. Chciała natomiast „pomóc” swojemu konkubentowi przedstawiając I. Z. jako osobę, która inicjuje awantury i dopuszcza się m.in. gróźb wobec niej, oskarżonego i innych członków ich rodziny. Co znamienne, M. K. stwierdzając, że I. Z. m.in. grozi jej jednak odmówiła złożenia wniosku o ściganie pokrzywdzonej. Okoliczność ta dodatkowo upewniła Sąd, iż zeznania M. K. w tym zakresie były nieprawdziwe, zaś na ich treść miała wpływ chęć udzielenia pomocy oskarżonemu podczas wszczętego przeciwko niemu postępowania.

Sąd uznał także za wiarygodny dowód z dokumentu w postaci pisma zatytułowanego „doniesienie”, sporządzonego przez oskarżonego w dniu 6 maja 2013 r., w którym T. H. napisał „...czekałem na nich i sąsiadkę przed domem kiedy wruci żeby sobie z nią porozmawiać a jak trzeba było to nawet udeżyć...”(k.6). Dokument ten także potwierdza, iż oskarżony groził pokrzywdzonej pobiciem. Treści tego pisma nie kwestionował nawet sam oskarżony, stwierdzając w swoich wyjaśnieniach, że I. Z. tak go denerwowała, iż w pismach i doniesieniach kierowanych na pokrzywdzoną pisał, że może ją uderzyć.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadków M. O. i P. H., albowiem nie byli oni świadkami sytuacji, w których oskarżony T. H. miał grozić pokrzywdzonej I. Z..

Przymiot wiarygodności należało przyznać dowodom z pozostałych dokumentów zebranych w sprawie, w postaci odpisów wyroków, danych o karalności oskarżonego, które zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie.

Konkludując Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, iż oskarżony T. H. w okresie od maja 2013 r. do 20 października 2013 r. w J., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził I. Z. popełnieniem na jej szkodę i małoletniej córki L. O. przestępstwa pobicia lub pozbawienia życia, przy czym groźby te, wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, czym wyczerpał znamiona ustawowe przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zgodnie z brzmieniem art. 190 § 1 k.k. sprawcą występku groźby jest osoba, która dopuściła się grożenia innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, co miało miejsce w przypadku działania oskarżonego. Oskarżony T. H. działał umyślnie, z bezpośrednim zamiarem zmierzającym do wywołania u pokrzywdzonej obawy spełnienia gróźb. Treścią tych gróźb była zapowiedź popełnienia przestępstwa pobicia lub pozbawienia życia pokrzywdzonej oraz jej córki. Swoim zachowaniem oskarżony oddziaływał na psychikę pokrzywdzonej w taki sposób, iż I. Z. mogła się obawiać i rzeczywiście obawiała się, że groźby te zostaną spełnione. Bezsprzeczne jest, iż wzbudzenie obawy w zagrożonym należy oceniać subiektywnie, nie zaś z punktu widzenia obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby. W subiektywnym odczuciu I. Z. groźby skierowane wobec niej przez oskarżonego traktowała ona poważnie i uznała ich spełnienie za rzeczywiście możliwe. Stan obawy pokrzywdzonej potwierdza też w swoich zeznaniach świadek W. P.. Treść i forma wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb, ich ilość, okoliczności, w jakich zostały one wyrażone, w tym wypowiedzanie ich w obecności policjantów i powtarzanie w piśmie, zdaniem Sądu, niewątpliwie uzasadniają przyjęcie, iż obawa I. Z. o prawdopodobieństwie realizacji gróźb była uzasadniona. Podkreślić w tym miejscu należy, iż brak zamiaru spełnienia wypowiedzianych gróźb nie ma żadnego znaczenia dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Do przyjęcia przestępstwa groźby karalnej nie jest bowiem istotny rzeczywisty zamiar spełnienia groźby, rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi, ani cel, w jakim to czyni. Wszystkie powyższe uwagi odnoszą się do zachowania oskarżonego T. H.. Oskarżony zamiarem swym obejmował urzeczywistnienie wszystkich ustawowych znamion przypisanego mu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Oskarżony działał przy tym w normalnej sytuacji motywacyjnej, zdając sobie sprawę zarówno z bezprawności, jak i karygodności swego postępowania.

Sąd Rejonowy uznał, iż inkryminowane zachowania oskarżonego T. H. stanowiły czyn ciągły, o którym mowa w art. 12 k.k., bowiem oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w powziętym z góry zamiarze wywołania obawy u pokrzywdzonej spełnienia gróźb.

Wymierzając oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności Sąd uwzględnił całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych popełnionego przez niego przestępstwa, a zwłaszcza charakter jego czynu. Sąd baczyl też, aby wymierzona oskarżonemu kara była dostosowana do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, stopnia zawinienia oskarżonego, a także, aby wszechstronnie uwzględniała te cele, które stawiane są karze.

Za istotną okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność T. H., w tym za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., popełnione na szkodę tej samej pokrzywdzonej. Stopień zawinienia oskarżonego należało, w ocenie Sądu, uznać za znaczny. Oskarżony działał w normalnej sytuacji motywacyjnej, zdając sobie sprawę zarówno z bezprawności, jak i karygodności swego postępowania. Działanie oskarżonego cechowało się lekceważącym podejściem do najbardziej podstawowych norm porządku prawnego. Z kolei stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu w ocenie Sądu jest przeciętny. Do zdarzenia doszło w ramach konfliktu pomiędzy sąsiadami, trwającego przez wiele lat, podczas którego obie strony zarzucały sobie niewłaściwe i niezgodne z prawem zachowania. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu Sąd uwzględnił, iż swoim zachowaniem oskarżony godził w ważną normę porządku prawnego w państwie, jaką jest wolność człowieka. Z punktu widzenia jednostki wolność jest cennym dobrem, stojącym wysoko w hierarchii dóbr chronionych przez prawo karne. Normy prawne dotyczące tej sfery, w tym także normy prawno-karne, mają na celu strzec wolności obywateli w ich sferze psychicznej.

Oceniając zachowanie oskarżonego Sąd nie dopatrywał się istnienia okoliczności łagodzących.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, iż wymierzona oskarżonemu kara 4 miesięcy pozbawienia wolności będzie adekwatna do popełnionego przez T. H. czynu. Kara w tym wymiarze winna uzmysłwić oskarżonemu nieopłacalność łamania prawa, stanowiąc jednocześnie przestrożę na przyszłość. Sąd miał przy tym na względzie cele, jakie wymierzona kara powinna spełnić wobec oskarżonego, a mianowicie przede wszystkim cele wychowawcze. Kara ta winna również wdrożyć oskarżonego do poszanowania zasad porządku prawnego. Tak ukształtowana kara będzie także realizowała cele ogólnoprewencyjne i da wyraz zdecydowanego braku społecznej akceptacji dla tego typu zachowań.

W ocenie Sądu zaspokojeniu celów kary nie sprzeciwia się jednak orzeczenie wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Sąd uznał, iż w stosunku do oskarżonego zachodzą okoliczności pozwalające na zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Bezwzględne pozbawienie wolności traktować bowiem należy jako środek ostateczny. W wielu wypadkach wystarczy sam fakt skazania i groźba wykonania kary oraz poddanie sprawcy próbie. Taka sytuacja aktualizuje się w stosunku do oskarżonego T. H.. Zdaniem Sądu 3-letni okres próby winien być wystarczający dla weryfikacji pozytywnej prognozy postawionej oskarżonemu.

Sąd uznał, iż celem wzmocnienia pieczy nad oskarżonym w okresie zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności zasadnym będzie zastosowanie instytucji dozoru kuratora sądowego. Wobec powyższego na podstawie art. 73 § 1 k.k. Sąd oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Wychowawczemu oddziaływaniu na oskarżonego, w ocenie Sądu, służyć będzie orzeczenie w oparciu o przepis art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązania do powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzoną I. Z.. Zobowiązanie to winno spełnić także funkcję prewencyjną, zapobiegając na przyszłość popełnieniu przez T. H. przestępstwa na szkodę I. Z..

Ponadto na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze Sąd orzekł o przyznaniu kwoty 756 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym na rzecz adwokata W. W. oraz kwoty 173,88 złotych tytułem podatku VAT.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, z uwagi na trudną sytuację majątkową oskarżonego, nie pracującego i posiadającego na utrzymaniu dwoje dzieci, Sąd zwolnił go od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz opłaty.